

## ***Gattaca* – utopia genetycznej doskonałości i co z tego wynika dla kobiecości i męskości**

Utopia wskazuje na arbitralność i historyczność porządku społecznego. Z drugiej strony jest silnie zakotwiczona w teraźniejszości, która jest jej punktem wyjścia i ogranicza możliwe scenariusze przyszłości. Utopii nie można wprowadzić w życie, zawsze jest krok przed. To, co nazywamy zrealizowaną utopią, okupione jest bardzo wysoką ceną – w piwnicy Omelas przebywa zaniedbane dziecko, które przypomina odwiedzającym je mieszkańcom miasta radości i szczęścia, że trzeba poświęcić dobro jednostki dla dobra społeczności<sup>1</sup>. Filmy science fiction, które są popularnym sposobem ukazywania utopii, a właściwie świata „spełnionej utopii”, odbijają wyobrażenia z danej epoki, także te dotyczące płci kulturowej. Niezwykle ciekawy dla takiej analizy jest film *Gattaca*, który pokazuje rezultaty spełnienia marzeń o możliwości programowania człowieka dla konstrukcji „kobiecości” i „męskości”. Film rozprawia się z mitami rozumu, wolności, całości, wskazuje na arbitralność kategorii „naturalny”.

Utopijne systemy opierają się na cechach uznawanych za męskie: racjonalności, schematyzmie, hierarchiczności, agresji, chęci dominacji. Ursula Le Guin przypisuje utopii cechy yang – utopia jest „jasna, sucha, czysta, silna, mocna, aktywna, agresywna, liniowa, postępową, twórczą, ekspansywną, czyniącą postępy i gorącą”<sup>2</sup>. Ofiarami takiego porządku stałyby się w pierwszej kolejności kobiety, a raczej, jak pokażę na przykładzie wybranego filmu, osoby – niezależnie od płci – których pozycja społeczna odpowiada pozycji kobiety. Osoby te są ofiarami utopijnego porządku, obserwatorami albo funkcjonariuszkami niższego szczebla<sup>3</sup>. Jarosław Przeźmiński twierdzi, że system totalitarny jest cielesną niedogodnością, która krępuje niczym ciasne ubranie. Przywodzi to na myśl krępowanie ciał gorsetami czy krępowanie stóp gejsz – próby modelowania ciał kobiet, niespotykane w stosunku do ciał mężczyzn.

Za pierwszy utwór science fiction uważa się powieść napisaną przez kobietę. *Frankenstein albo Prometeusz współczesny* Mary Shelley stał się podstawą wielu ekranizacji i inspiracją tekstów, które rozwijały wątek przejścia przez człowieka roli stwórcy. Wielu badaczy i wiele badaczek, pisząc o książce, zwraca uwagę na to, że Mary Shelley była córką Mary Wollestonecraft – uważanej za pierwszą obrończynię praw kobiet oraz również oddanej tej sprawie Williama Godwina – wybitnego myśliciela społeczno-polityczne-

go przełomu XVIII i XIX wieku. Utwory science fiction są znakomitym sposobem eksperymentowania z porządkami społecznymi, także tymi dotyczącymi ról płciowych<sup>4</sup>. Filmy science fiction były jednak od początku domeną mężczyzn – jako reżyserów oraz jako bohaterów. Kobiety i męskie postacie były silnie zestereotypizowane – bohaterki występowały w rolach ofiar albo femme fatale, mężczyźni byli wybawcami kobiet oraz świata.

Wiele kobiecych literackich debiutów w gatunku science fiction miało miejsce w latach drugiej fali feminizmu, która podkreślała potrzebę wypracowania kobiecego sposobu pisania. Powieści fantastyczne umożliwiały kreację światów, gdzie role płciowe są przekraczane. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku na konwencie feministycznie zorientowanej science fiction ustanowiono James Tiptree, Jr. Award. Nagroda przyznawana jest autorkom i autorom, którzy w swoich powieściach fantastycznych badają wątek genderowy – jak zmieniają się role płciowe, traktowane jako fundament każdego społeczeństwa. Nagroda nie ma służyć szerzeniu politycznej poprawności, ale promować dzieła, które prowokują wyobraźnię i dyskusję<sup>5</sup>. James Tiptree, Jr to pseudonim pisarki Alice B. Sheldon. Pisała pod nim wielokrotnie nagradzane książki. Kiedy po latach ujawniono, że to kobieta, rozgorzała dyskusja na temat tego, czy istnieje kobiece pisarstwo. Alice B. Sheldon swoim przykładem przełamała tę wymyśloną granicę. Z kolei The Lambda Literary Award przyznawana jest autorkom i autorom książek podejmujących wątek orientacji seksualnej w utworach science fiction i fantasy. Na stronie internetowej fundacji można znaleźć listę filmów science fiction, które poruszają ten temat<sup>6</sup>.

### Mężczyźni i kobiety. Valid kontra Invalid

Film *Gattaca*<sup>7</sup> stworzony został przez męską ekipę – reżyserem i scenarzystą jest Andrew Niccol, piękne zdjęcia stworzył Sławomir Idziak. Jest to jedna z najciekawszych antyutopii<sup>8</sup> końca XX wieku. Podejmuje temat eksperymentów genetycznych na ludzkich zarodkach, a jej premiera, która miała miejsce rok po narodzinach owcy Dolly, wywołała wiele kontrowersji i dyskusji. Bohaterami filmu są trzydziestoletni biali mężczyźni: Vincent Freeman i Jerome Eugene Morrow. Vincent emanuje „męskimi” cechami – odwagą, pewnością siebie, intelektem, determinacją, upartym, egoistycznym dążeniem do celu. Pracownicy GATTAKI (firma, w której zatrudniony jest Vincent-Jerome) ubrani są jednakowo, mają jednakowy wyraz twarzy, a właściwie jego brak, identyczne są ich postawy – wyprostowane z założonymi do tyłu rękoma. „Świat panów” charakteryzuje brak uniesień, w przeciwieństwie do okazującej emocje klasy niższej. Podstawą funkcjonowania w świecie przedstawionym w filmie jest rywalizacja. Niepowodzenie prowadzi do frustracji, a w efekcie, co pokazuje przykład Eugene’a – nawet do samobójstwa. Doskonałym należy się pierwsza lokata, z porażkami nie potrafią sobie radzić. Jeśli nie spełniają oczekiwań, są niepotrzebni.



Władzę posiadają biali, wykształceni mężczyźni – dyrektorzy, lekarze, przedstawiciele organów ścigania. Mężczyźni pomagają mężczyznom – relacje, które prowokują bohaterów do działania i umożliwiają „szczęśliwe” zakończenia, są głównie męsko-męskie: Vincent – ojciec, Vincent – brat, Vincent – lekarz, Vincent – Eugene, Vincent – szef misji. Dominują relacje homospołeczne. Kobieta (Irene) zagraża realizacji celów

mężczyzny. To on posiada marzenia i nadzieję. Kobiety są pasywne i poddają się losowi. Nie poznajemy imienia matki Vincenta, choć pojawia się ono (Maria) w scenariuszu filmu. Bohaterki nie rozmawiają ze sobą.

Ten amerykański sen jest antyutopijny. Vincent zaczyna jak wielu bohaterów współczesnych mitów – od sprzątanania toalet, ale przed nim nie ma ŻADNYCH możliwości awansu społecznego. Nie ciężka praca, a oszustwo stają się drogą do realizacji marzenia o locie w kosmos. Kiedy w końcu spełnia marzenia, nikt się nie dowiaduje, jak ogromne wyrzeczenia za tym stały. Przewycięża trudności, ale jego triumf jest triumfem jednostki, nic nie zmienia w GATTACE.

Status Irene Cassini jest niejasny. Została poczęta in vitro, ale eksperyment genetyczny się nie udał i podobnie jak Vincent cierpi ona na chorobę serca. Jak sama mówi, jest szczęśliwsza od innych, ale nie tak szczęśliwa jak wielu. Oboje są w podobnej sytuacji – mają taką samą wadę – ale mężczyzna walczy, a ona biernie przyjmuje, co dał jej los, choć jest w zdecydowanie lepszej niż on sytuacji. Vincent stwarza siebie i stwarza ją – w relacji z nim Irene otwiera się i zmienia swój sposób myślenia. Poznajemy ją poprzez jego spojrzenie, nie jest samodzielną bohaterką, która przeżywa przygody poza związkiem z Vincentem. Dla mężczyzny sytuacja poddania się losowi, bycia od kogoś zależnym jest nie do zniesienia. Eugene nie umie sobie poradzić z porażką i podejmuje dwie próby samobójcze.

W zdominowanej przez mężczyzn GATTACE Irene otrzymuje polecenie, by przerwając swoją pracę po to, aby towarzyszyć detektywowi w śledztwie. Nic nie może przerwając przygotowań do misji. Po otrzymaniu zapewnienia, że zawieszenie obowiązków nie wpłynie na jej pozycję, godzi się zostać asystentką genetycznie doskonałego brata Vincenta, Antona. Nie próbuje walczyć o swoje miejsce w ramach misji, oczekuje, że dostanie je w rezultacie skrupulatnego realizowania wyznaczonych zadań. Jest pasywna i posłuszna. Vincent-Jerome wylatuje w podróż swoich marzeń, ona może obserwować start rakiety przez szklany dach – to dość oczywiste odwołanie do metafory szklanego sufitu. Szklane powierzchnie pojawiają się wielokrotnie w tym filmie. Odgradzają bohaterów od przedmiotów ich marzeń – Vincent, jeszcze jako sprzątac, przez szybę ogląda pracowników GATTAKI. Czyszcząc ją do połysku, liczy, że kiedyś znajdzie się po drugiej stronie. Sam także przygląda się startom raket przez szklany dach GATTAKI.



## Natura i kultura, natura kontra kultura

Ludzkość od dawna (może od zawsze) marzyła o połączeniu biologii z technologią. Oko mikroskopu wkracza dziś w najbardziej intymne miejsca ciała. Technologia wzmacnia siły natury i unieważnia podział natura – kultura<sup>9</sup>. Ciało zostaje rozłożone na czynniki pierwsze, zobaczyć można najmniejsze jego cząstki. Nauka panuje nie tylko nad kosmosem, ale i nad każdą częścią ciała, przede wszystkim ciała kobiety. Z drugiej strony, podział natura – kultura zostaje wzmocniony. W *Gattace* natura nieokiełznana przez technologię jest społecznie piętnowana, przedstawiana jako zagrożenie dla idealnego porządku.

Skutkiem tego jest kontestacja antyutopijnego świata poprzez zbliżenie do natury albo zanurzenie w niej. Eugene nie zostaje pokazany w innej przestrzeni niż mieszkanie, klub czy taras. On przynależy do świata technologii. Niezwykle istotną rolę odgrywa w filmie woda. Eugene był pływakiem, Anton i Vincent rywalizują pływając w morzu. Który pierwszy stchórzy? Anton trenuje w małym domowym basenie, boi się wypłynąć na wzburzoną wodę. Żyje bez ryzyka. Woda podobnie jak w filmie *Ghost in the Shell* jest tutaj „symbolem niepewności, stanu między możliwością i rzeczywistością [...] Przebywanie w obcym środowisku, do którego ludzie nie są przystosowani, uświadamia [...] kruchość ludzkiego istnienia, wywołuje lęk. Tego właśnie doznania poszukuje ona [główna bohaterka – cyborg – A.M.] w mrocznych głębinach, nie znajdując go w świecie, w którym jej niezniszczalne i doskonałe ciało jest w swej istocie nieludzkie”<sup>10</sup>. We wzburzonej wodzie Vincent odnosi zwycięstwo (i wyjaśnia, że udaje mu się to, bo nigdy nie oszczędza sił na powrót), a nawet ratuje Antona przez utonięciem.



Z wodą związana jest także Irene – jej dom leży na wybrzeżu wśród dzikiej przyrody (zarośla, wzburzone morze). Ekrany w domu symulują morski brzeg. Irene po pracy zrzuca uniform, rozpuszcza włosy. Fascynuje się wschodami słońca, jest spostrzegawcza – zauważa, że zmienił się kolor oczu Vincenta, mimo że normalnie ludzie patrzą na siebie, ale się nie widzą<sup>11</sup>, identyfikacji dokonując na podstawie badania DNA. Inny i Inna są jednak niepotrzebni, Inność w największym stopniu neguje klonowanie, które zakłada przejrzystość genetycznego zapisu. Jednostka jest seryjnie powielana. Przypadkowość zostaje wyeliminowana.

To antyutopia esencjalistyczna – jednostka jest zdefiniowana przez to, co biologiczne w najbardziej podstawowym sensie – przez kod DNA. Co ciekawe, w tym świecie nie ulepsza się ciało, one są albo nie są idealne od początku. Nie obserwujemy zmian „mód” wobec oczekiwań co do swoich „idealnych” dzieci. Nie ma medycyny, która reagowałaby na choroby człowieka. Historia Vincenta-Jerome’a zdaje się wyrażać pragnienie bycia niedokończonym podmiotem, który kieruje się w życiu wolną wolą i ma możliwości wyboru. Z drugiej strony – ktoś nie chciałby być ideałem od poczęcia, bez konieczności nieustannego doskonalenia się, prób sprostania zmieniającym się i rosnącym oczekiwaniom.

W *Gattace* mężczyzna jest uwięziony w swojej biologii bardziej niż kobieta. To wobec kobiet stosowano i nadal stosuje się argumenty, że są „z natury do czegoś predestynowane” i mają do czegoś „naturalne skłonności”. To ciało kobiety uniemożliwiało realizację siebie i swoich talentów. Niektóre z nich przebierały się za mężczyzn, aby spełnić swojej aspiracje. Dla Vincenta podszywanie się jest jedyną drogą do zrealizowania swoich marzeń. Ciało z niepełnosprawnością staje się więzieniem dla zawodowego pływaka. Realizacja utopii „męskiej” stała się dla mężczyzn miejscem i czasem porażki. Różnorodność dopuszczalna jest w bardzo wąskim zakresie.

### Miłość, seks i opór

Kobiety i mężczyźni nie dobierają się w pary na zasadzie przypadku czy uczuć. Kiedy miłość przełamująca społeczne normy zagraża odtwarzaniu się gatunku, zostaje poddana restrykcjom przy wykorzystaniu najnowszych idei, technik, instytucji. Schemat wielkich opowieści miłosnych opiera się na romansie między ludźmi, którzy nie mogą być razem, bo należą do różnych warstw społecznych. Miłość romantyczna łączy w sobie miłość i wolność, namiętność zawsze wyobcowywała ze świata instytucji społecznych. Wiąże się ona z przełamywaniem konwenansów i występowaniem przeciwko władzy (ustalającej reguły dotyczące płodzenia dzieci). Stosunki intymne umożliwiają spotkanie osób, których związek jeszcze nie tak dawno temu uchodziłby za mezalians. Anthony Giddens twierdzi, że jest to siła demokratyzująca, umożliwiająca większy egalitaryzm stosunków społecznych. Jednostki stają naprzeciw siebie „jako niepowtarzalne indywidua, poza kontekstem społecznych różnic, ale także poza przestrzenią społecznego oddziaływania”<sup>12</sup>. W antyutopijnym świecie utopią pozostaje miłość.

O dobór partnerów w *Gattace* nie dba państwo, zakazy i nakazy są zinternalizowane. Irene wie, że związek „gorszych” i „doskonałych” to mezalians. Sprawdza genotyp Vincenta-Jerome’a. Wydaje się zawiedziona, bo nie wierzy, że tak doskonały (niemal nieśmiertelny) mężczyzna zechciałby się z nią związać. Na pierwszą randkę umawiają się po tym, jak Vincent-Jerome daje jej do zrozumienia, że nie ma dla niego znaczenia informacja zawarta w kodzie DNA. Kulminacja „nieposłuszeństwa” Irene ma miejsca w scenie ucieczki przed śledczymi, po tym jak Vincent pobił jednego z nich. Kobieta nabiera wątpliwości co do tego, kim jest Vincent, ale mimo to, a może właśnie dlatego, spędza z nim noc. Stosunek seksualny jest wyzwoleniem z ciała, ostatnim schronieniem dla transcendencji, w sytuacji, gdy zawiodły religijne i społeczne zbiorowe ideologie. Staje się miejscem spotkania niedoskonałych bohaterów, protestem przeciwko ideologii. W związku miłosnym „własne ja, ograniczone śmiertelnością powłoki cielesnej (jakże jest to namacalne i bliskie) osiąga zastępczą nieśmiertelność przez oddzielenie się i uwolnienie od własnej osoby [...] przez wyniesienie jaźni poza beznadziejnie śmiertelne jednostkowe ciało”<sup>13</sup>, które dla obojga jest więzieniem. Seks stanowi tabu jako miejsce kontaktu człowieka z naturą (czy też kultury z naturą). Człowieka charakteryzuje lęk przed zanurzeniem się w naturę, włączeniem się w jej cielesność, a także dotarciem „do prawdziwego życia, którego nie sposób doświadczyć ani w ramach racjonalnych porządków prawa czy gospodarki, ani w monotonii życia codziennego”<sup>14</sup>. Tajemniczości naturze odbiera oparcie prokreacji na





technologii. Irracjonalne zakochanie też wyparte jest z życia społecznego. Boginie płodności ustąpiły miejsca bóstwom rozumu<sup>15</sup>. Państwo i rodzina wszelkimi sposobami starają się okiełznać kochanków, bo potrzebne im są dzieci, ale te, które przychodzą bez ich błogosławieństwa, są często odrzucane. Tak dzieje się w przypadku Vincenta Freemana, dla którego nie ma miejsca w przedszkolu. Chłopiec został poczęty w tradycyjny sposób, jest owocem namiętności rodziców, podczas gdy powszechnie akceptowaną, „naturalną” metodą planowania rodziny jest ustalanie cech dziecka z lekarzem. Postępowanie niezgodne z regułami nie opłaca się ze względów społecznych. „Kaleki” syn nie zasługuje także na to, żeby nosić imię po ojcu.



### Uwolnić się od kobiety

Jeszcze w średniowieczu kosmos był matką, dusza – duszą kobiecą. Metafory te pochodzą ze starożytnej filozofii. Między „ja” i przyrodą występowała ciągłość, przenikanie się (zaprzecza temu inżynieria genetyczna, która oferuje pewność nauki w miejsce loterii natury). Rewolucja nowożytna ją uśmierciła. Wszechświat stał się zmechanizowaną naturą, duch czy boskość znalazły się w sferze myśli (Kartezjusz)<sup>16</sup>. Świat przybrał cechy określone jako męskie (podkreślano męskość i rozumność świata – pojęcia wówczas tożsame): zobiektywizowany stosunek do świata, naukowa metoda poznania, niechęć do ciała. Pozytywnie naznaczone jest oderwanie od przyrody. Ciało traci boskie pierwiastki, które od teraz przypisane są duszy. Zrodzone z macicy dziecko wedle tej patriarchalnej ideologii jest gorsze. Jego poczęciu nie towarzyszy ludzki geniusz.

Dzieci kaprysów natury są potworami – osobami z deformacjami ciała. Dla Arystotelesa normalne zapłodnienie skutkowało powstaniem zarodka męskiego. Odstępstwem od normy była kobieta. Kategoria potwora jest arbitralna – może to być kobieta, ktoś o innym kolorze skóry, a może to być człowiek poczęty w sposób tradycyjny. Cecha,

która pozwala kogoś uznać za potwora, jest z reguły niezmienna albo bardzo trudna do zmiany. Łatwiej zmienić sposób klasyfikacji. Potwór rodził się z macicy, był skutkiem braku kontroli – kobieta stwarzała go, myśląc w czasie zapłodnienia albo podczas ciąży o potwornych rzeczach. Alchemicy szesnasto- i siedemnastowieczni szukali sposobów na poczęcie bez udziału kobiety, macicę miały zastąpić słoje, w których powstawały homunculusy<sup>17</sup>.

Następcami alchemików są naukowcy z filmów science fiction, którzy dążą do uwolnienia ludzkości od biologicznej zależności od kobiet – definiowanych jako Matki i jednocześnie Obce. Chcą penetrować i zapładniać wszechświat. Zazdroszczą kobietom rodzenia dzieci, sami stają się twórcami kultury i technologii<sup>18</sup>. In vitro – wynalazek „męskiej” technologii – spełnia marzenia o niepokalanym poczęciu, gdzie kobieta staje się tylko naczyniem dla zapłodnionej komórki<sup>19</sup>. Zapłodnienie in vitro i klonowanie jest ucieczką przed seksualnością, która daje życie, ale jednocześnie śmierć. Klonowanie stawia kres całości, bo w każdej z części zawarta jest kompletna informacja. Jeśli przyjąć, że istotą ciała jest to, że nie może zostać rozczłonkowane, podzielone na komórki; że jest niepodzielnym układem, to klonowanie stanowi także koniec ciała i jego modelowania<sup>20</sup>. W świecie przyszłości manipulacjom poddane zostaje ciało ludzkie, ale nie jak współcześnie poprzez transplantacje czy operacje plastyczne (zabiegi ratowania życia, ulepszania), ale na poziomie DNA, zanim osoba sama może o sobie decydować. Dzieci poczęte w wyniku aktu seksualnego w *Gattace* określane są jako „dzieci Boga”, „zrodzeni z macicy” albo „gorsi”. Bóg i kobieta nie stanowią gwarancji dla narodzin idealnego potomka. Pewniejsze rezultaty daje nauka. Już Wiktor Frankenstein przekonał się, jaka jest cena takich zabiegów. Stworzył fizycznego nowego człowieka, a także tchnął w niego życie, co dotąd było domeną wyłącznie bogów. Jego twór był jednak kaleki uczuciowo. Mężczyzna nie potrafił uszczęśliwić swojego „dziecka”, bo żadna cywilizacja, a w tym przypadku Euklidesowa, racjonalistyczna, męska (cywilizacja yang według Ursuli Le Guin), nie może stworzyć szczęśliwych „sztucznych” ludzi. Nie ma genu ludzkiej duszy (jest to motto *Gattaki*).

Przywoływana przez Susan Bordo Margaret Mahler<sup>21</sup> twierdzi, że dopiero separując się od matki, dziecko staje się indywidualnym bytem. Jednak każdy krok oddalający od rodzicielki wzmacnia w dziecku tęsknotę za stanem, gdy byli oni jednością. Ten stan nigdy się nie kończy, choć cierpienie nim spowodowane zmniejsza się. Vincent silnie odczuwa tę tęsknotę. Mówi Eugene’owi, że stan nieważkości przypomina sytuację dziecka w macicy, gdzie sprawność nóg nie ma znaczenia. Lecząc na Tytana, stwierdza, że każdy był kiedyś fragmentem gwiazdy, a jego podróż to powrót do domu. Dopiero w momencie startu rakiety otwiera oczy. Tunel prowadzący do rakiety jest jak pepowina – połączenie z macicą; pozycję płodową przyjmuje Eugene w piecu, w którym dokonuje samospalenia – w tym samym miejscu, gdzie Vincent pozbywał się swojego naskórka, włosów. Dla żadnego z nich nie ma miejsca na Ziemi. Wylot Vincenta i samospalenie Eugene’a są powrotem do kosmosu definiowanego jako matczyny, do naturalny porządek ze świata stworzonego na męski obraz i podobieństwo. Vincent ma swoją utopię w antyutopijnym świecie. Spełnia ona nadzieje Ursuli Le Guin, że powrót do przeszłości, odkrycie korzeni dadzą szansę na realizację prawdziwej utopii<sup>22</sup>.

### Przypisy

<sup>1</sup> U. Le Guin, *Ci, którzy odchodzą z Omelas*, tłum. U. Uhrynowska-Hanasz, [w:] *Arcydziała. Najlepsze opowiadania science fiction stulecia*, pod red. O.S. Carda, Warszawa 2006.

- <sup>2</sup> Eadem, *Nie-euklidesowe spojrzenie na Kalifornię jako strefę wschodnią*, przeł. S. Magala, „Przegląd Techniczny” 1983, nr 23, s. 43.
- <sup>3</sup> J. Przeźmiński, *Kobiety w utopiach i antyutopiach*, [w:] *Publiczna przestrzeń kobiet. Obrazy dawne i nowe*, pod red. E. Pakszys, W. Hellera, Poznań 1999, s. 113. Autor pisze, że utopia jest dla kobiet bardziej uciążliwa, ze względu na uniformizację stroju. Powiela w ten sposób obiegową opinię, że dbałość o ubiór jest ważniejsza dla kobiet niż dla mężczyzn, nie znajduje natomiast poważniejszego uzasadnienia swojej tezy.
- <sup>4</sup> Analizę feministyczną książki przeprowadziła Kazimiera Szczuka w książce *Kopciuszek, Frankenstein i inne*.
- <sup>5</sup> <<http://www.tiptree.org/>>, z dn. 20.03.2010.
- <sup>6</sup> <<http://www.lambdasf.org/lsf/movies/index.html>>, z dn. 20.03.2010.
- <sup>7</sup> *Gattaca*, reż. Andrew Niccol, 1997, USA. Przyszłość. Vincent jest genetycznie wybrakowany (In-Valid). Został poczęty bez udziału technologii w świecie, gdzie sukces zarezerwowany jest dla osób genetycznie doskonałych (Valid). Vincent marzy o podróży w kosmos, ale może tego dokonać jedynie na drodze oszustwa. Jedynym kryterium przyjęcia do pracy, która umożliwiłaby mu spełnienie marzeń, jest badanie kodu DNA. Zamieszkuje z Jeremem Eugene'em, który został stworzony jako doskonała, niemal nieśmiertelna istota. Nie potrafił sobie poradzić z porażką w zawodach pływackich (został stworzony, żeby być najlepszym). W wyniku nieudanej próby samobójczej został sparaliżowany od pasa w dół i jeździ na wózku inwalidzkim. W zamian za utrzymanie „użycza” Vincentowi swojej krwi i moczu, aby ten mógł jako Jerome rozpocząć pracę w GATTACE. Wkrótce Vincent-Jerome staje się najlepszym pracownikiem i ma wziąć udział w podróży na Tytana. Tydzień przed startem w kosmos zamordowany zostaje dyrektor GATTAKI. Wszyscy podejrzewają, że mordercą jest Vincent (niegdyś sprzątac w GATTACE), którego rzesę znaleziono w firmie. Nikt nie rozpoznaje rzekomego sprawcy w Vincencie-Jeremie. Śledztwo w tej sprawie prowadzi młodszy, genetycznie doskonały brat Vincenta – Anton. Podczas ostatnich dni na Ziemi Vincent-Jerome nawiązuje romans ze swoją współpracowniczką, Irene. Śledztwo wykazuje, że mordercą był szef misji, według informacji genetycznej – niezdolny do agresji. Vincent wylatuje na misję, natomiast Jerome dokonuje samospalenia. GATTACA – słowo złożone z liter oznaczający zasady azotowe w kwasie deoksyrybonukleinowym (DNA): A – adenina, G – guanina, C – cytozyna, T – tymina.
- <sup>8</sup> Film zawiera elementy antyutopijne i dystopijne. Zdecydowałam się na używanie terminu „antyutopia”, który podkreśla, że zaprezentowany świat jest przeciwieństwem marzeń o stworzeniu idealnej rzeczywistości.
- <sup>9</sup> R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne. Ucieleśnienie i różnica seksualna w feminizmie współczesnym*, tłum. A. Derra, Warszawa 2009, s. 75.
- <sup>10</sup> M. Schulz, *Ciało do korekty – cyborgi, Nowe nawigacje II*, pod red. P. Kletowskiego, P. Mareckiego, Kraków 2003, s. 173.
- <sup>11</sup> Nikt nie skojarzył, że najlepszy nawigator w firmie – Vincent – to „gorszy”, którego podejrzewa się o morderstwo, mimo że każdy widział zdjęcie poszukiwanego.
- <sup>12</sup> M. Gdula, *Trzy dyskursy miłosne*, Warszawa 2000, s. 26.
- <sup>13</sup> Z. Bauman, *Śmiertelność i nieśmiertelność: o wielości strategii życia*, przeł. N. Leśniewski, Warszawa 1998, s. 37–38.
- <sup>14</sup> M. Gdula, *Trzy dyskursy...*, op. cit., s. 19.
- <sup>15</sup> M. Bakka, *Ciało otwarte. Filozoficzne reinterpretacje kulturowych wizji cielesności*, Poznań 2000, s. 107.
- <sup>16</sup> S. Bordo, *Ucieczka ku obiektywności – fragmenty*, przeł. A. Czarnecka, <<http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/kurs/bordo.flight-1.doc>>, data dostępu: 3.04.2009.
- <sup>17</sup> R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne...*, op. cit., 125–16.
- <sup>18</sup> C. Springer, *Electronic Eros. Bodies and Desire in the Postindustrial Age*, London 1996.
- <sup>19</sup> Część feministek krytycznie odnosi się do niekontrolowanego rozwoju technologicznego – Rosi Braidotti publikowanie fotografii płodów nazywa pornografią. Filozofka zwraca uwagę na pewne zagrożenie technologii dla kobiet – nosząca dziecko poczęte poza macicą staje się inkubatorem. Prokreacja i seks nie są ze sobą koniecznie związane. Nauczona doświadczeniem matka Vincenta i Antona, poddaje się wszechmocy i wszechwiedzy nauki.
- <sup>20</sup> J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, przeł. S. Królak, Warszawa 2005.
- <sup>21</sup> S. Bordo, *Ucieczka ku obiektywności...*, op. cit.
- <sup>22</sup> Według Mircei Eliadego, dla Amerykanów utopia jest sygnałem powrotu do źródeł, do utraconego raju (wykazuje on związek utopii z religią).



### Summary

The film entitled *Gattaca* shows the “perfect” future world where people are genetically determined. Genetically invalid Vincent Freeman has to act as somebody else to fulfill his dream of a space flight. He turns out to be in the same situation as women for centuries have been in. It is his body that keeps him from achieving his purpose. Yangtopia (Ursula Le Guin’s concept) had become a prison for a human being. Non-technologically conceived children are treated like monsters who don’t have a right given to transcend which is a basis to both their own and civilization development. Only the culture-controlled nature is approved. Vincent’s acquaintance, Irene Cassini isn’t a member of any of those social orders. The short affair with Vincent lets her understand exclusive rules of the world she lives in. The film’s motto is: “There is no gene for Human Spirit”, valid people are the victims of *Gattaca* as well. Physically perfect Jerome Eugene Morrow cannot meet the demands which leads him to the suicide attempt. No methods exist to shape human character. Vincent succeeds, he breaks the glass ceiling and travels into space which is characterized as maternal for him. He symbolically invalidates *Gattaca*’s rules when he saves his valid brother’s life. Nevertheless, the system stays in equilibrium as only a few people know the truth about Vincent-Jerome and how difficult it was for him to succeed.